

Wypowiedział wojnę złodziejom paliwa

data aktualizacji: 2019.10.31 autor: Włodzimierz Szczepański



-Złodziej chciał przejechać mojego pracownika. Nie odpuszczę - mówi Piotr Krupiński, właściciel stacji paliw (Fot. Włodzimierz Szczepański)

- Nie odpuszczę - mówi Piotr Krupiński, właściciel stacji paliw, który wypowiedział wojnę złodziejom paliwa. W mediach społecznościowych publikuje wizerunek złodziei, a może i niedoszłych zabójców, bo w końcu śmiertelnie potrąca pracowników.

- Pan spojrz, ta kobieta, to podobno kosmetyczka w Żyrardowie - Piotr Krupiński pokazuje nagranie. Widać, jak z auta wysiada kobieta w spódnicy w grochy.

- Przyjechała kolejny raz. Ludzie podsyłają mi adresy tych osób - opowiada.

Piotr Krupiński prowadzi dwie stacje paliw. Jedną z nich w Starych Budach, gminie. Jaktorów. Towarzyszący „kosmetyczce” rozrośnięty mężczyzna po zatankowaniu ucieka slalomem przed pracownikiem stacji.

Ostatnie wydarzenie szczególnie zbulwersowało Krupińskiego. Złodziej omal nie przejechał jego

pracownika. Szef stacji pokazuje nagranie. Widać, że mężczyzna uskokzył w ostatnim momencie. Jeszcze chwila, a przewróciłby się pod samochód.

- Ja nawet proszę pracowników, aby w takich sytuacjach nie ryzykowali. Pracownicy po wyglądzie i zachowaniu niektórych klientów, potrafią wyczuć, że to złodzieje. Wówczas podczas tankowania stają przed samochodem, aby uniemożliwić odjechanie bez zapłacenia. Wtedy złodzieje albo uciekają na wstecznym biegu, albo po prostu jadą prosto w pracownika - mówi Piotr Krupiński.

Mimo zalecenia szefa stacji paliw, nie tylko on, nie może znieść złodziejstwa.

- Raz kierowca audi tak go uderzył, że z całej siły uderzył o beton. Andrzej (imię zmienione - przyp. red.) jest cięty na nich - opowiada kasjerka stacji.

Pracownicy mówią, że kradzieże to już prawdziwa plaga. Nawet kilka razy w miesiącu. Nie ma reguły, czym podjadą złodzieje. Czasem to są nowe auta, innym razem starsze. Tankują nawet do kanistrów. Szef stacji „namierzył” jednego ze złodziei. Wysłał mu zdjęcie jego domu.

- Kazał mi powiadomić policję, bo „i tak ch... mi zrobią” - Kurpiński z żalem przyznaje, że niestety tak jest i dodaje: - Złodziejstwo powinno być tępione za sam czyn. No, ale ono nie popełnił przestępstwa, tylko wykroczenie, bo ukradł do pewnej tylko kwoty. Nic dziwnego, że to tylko ich rozzuchwala.



Czy policjanci zajęli się ostatnim zdarzeniem, w którym omal nie został przejechany pracownik stacji?

- Policjanci Komisariatu Policji w Jaktorowie prowadzą postępowanie w sprawie kradzieży paliwa na stacji paliw w Starych Budach, do której doszło 13 października. W toku postępowania przeprowadzono już szereg czynności polegających między innymi na rozpytaniach, typowaniach oraz ustaleniach w systemach informatycznych i bazach danych. Funkcjonariusze oczekują na dokumentację, która może pomóc w ustaleniu sprawcy tego wykroczenia, z innych jednostek policji.

W przypadku wykrycia sprawcy prawa zostanie skierowana do Sądu Rejonowego w Żyrardowie - zapewnia asp. sztab. Katarzyna Zych, oficer prasowy KPP w Grodzisku Mazowieckim.

Dane statystyczne dotyczące kradzieży paliwa na stacjach paliw na terenie całego powiatu grodziskiego nie są zbyt optymistyczne. W roku 2018 funkcjonariusze odnotowali 4 przestępstwa i 479 wykroczeń, a zatrzymali 54 sprawców. W tym roku (do 20 października) zgłoszono 10 przestępstw i 343 wykroczenia. Policjanci zatrzymali 42 osoby.

W zależności od wartości skradzionego mienia były to zarówno przestępstwa (w małym stopniu) lub wykroczenia (wartość do 500 zł) - czytamy w odpowiedzi.

Na terenie powiatu żyrardowscy policjanci zanotowali nawet wzrost tego typu kradzieży. W tym roku zarejestrowali 292 wykroczenia, żadne ze zdarzeń nie zakwalifikowano jako kradzież paliw. Obecnie 135 spraw jest w toku. W 15 przypadkach mundurowi skierowali do sądu wnioski o ukaranie. 83 sprawy zakończono w związku z niewykryciem sprawcy, a 44 z innych powodów.

- W zeszłym roku (całym) kradzieży odnotowaliśmy 298, czyli niestety w tym roku mamy wzrost. W 2018 roku było wniosków o ukaranie 10. Cztery sprawy pozostają w toku, jedna osoba jest poszukiwana. Z powodu niewykrycia sprawcy zakończono 170 spraw. Jednocześnie policjanci na bieżąco kontrolują stacje paliw pod kątem kradzieży paliw i jest to jeden z priorytetów służb patrolowych na terenie naszego powiatu - zapewnia st. asp. Agnieszka Ciereszko, rzeczniczka żyrardowskich policjantów.

W odpowiedzi na wyliczenia policjantów Piotr Krupiński apeluje do innych właścicieli stacji, aby ujawnili nagrania, na których widać złodziei.

- Nie boje się ze strony złodziei pozwu o naruszenie ochrony wizerunku i tak dalej. Chętnie ich poznam - dodaje z przekąsem.

Materiał opublikowany (24.10) w tygodniku "Głos Żyrardowa i Okolicy".

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/33730-wypowiedzial-wojne-zlodziejom-paliwa>